

W dziale językoznawczym zamieszczony został krótki hermetyczny tekst Marii Katarzyny Lasatowicz analizujący wnikliwie wybrane aspekty struktur syntaktycznych niemieckiego dialektu kolonizacyjnego na przykładzie śląskiego dialektu Wilamowic. Z kolei Ulrich Engel zarysowuje wspólny projekt uczonych polskich i niemieckich dotyczący opracowania dwutomowej niemiecko-polskiej gramatyki kontrastywnej, której celem jest pokazanie obu języków w ich wzajemnych relacjach i zależnościach.

Problemom nauczania języka niemieckiego w ramach studiów germanistycznych w Polsce poświęcony jest bardzo interesujący tekst Piotra Danielewicz i Czesława Karolaka. Autorzy postulują, aby program nauki języka niemieckiego dostosować do zmienionych warunków społeczno-politycznych, do nowych wyzwań przed jakimi stanęła jednocząca się Europa, do potrzeb studiujących i wymogów stawianych przyszłym absolwentom.

Powyższy tekst doskonale koresponduje ze studium Haliny Stasiak, w którym autorka przedstawia krótki zarys historii i struktury nauczania języków obcych w Polsce w latach 1945-1990 w szkołach podstawowych, średnich i wyższych. Omawia ona wnikliwie m.in. liczbę godzin przeznaczonych dla poszczególnych języków obcych w różnych typach szkół, programy oraz podręczniki i materiały nauczania wykorzystywane na lektoratach. Sporo miejsca poświęca też kształceniu i fachowemu przygotowaniu lektorów języków obcych oraz wymogom egzaminów z języka na wyższych uczelniach. W zakończeniu omawia krótko nauczanie języków obcych po 1990 r., a zwłaszcza zasady funkcjonowania powołanych do życia 3-letnich kolegiów językowych kształcących głównie kadry nauczycielskie.

Ważny pod względem informacyjnym jest tekst Tadeusza Namowicza nakreślający cele i zadania Stowarzyszenia Germanistów Polskich (SGP), ukonstytuowanego w listopadzie 1990 r. w Warszawie. Swą osobowość prawną uzyskało ono w kwietniu 1991 r.; przewodniczącym SGP został wybrany inicjator aktu założycielskiego – prof. dr Franciszek Gruzca z Uniwersytetu Warszawskiego. T. Namowicz przedstawił w swym tekście skład zarządu Stowarzyszenia oraz omówił jego dotychczasowe, najważniejsze inicjatywy badawcze i organizacyjne. Warto dodać, że właśnie ukazał się drukiem zbiór materiałów polsko-niemieckiego sympozjum naukowego pt. „Uprzedzenia między Polakami i Niemcami”, które odbyło się w dniach 9-11 grudnia 1992 r. w Görlitz-Zgorzelec, m.in. z inicjatywy i przy wydatnej współpracy SGP.

Dobrze się stało, że w roczniku tym znalazło się szczegółowe zestawienie wszystkich instytutów germanistycznych w Polsce istniejących przy (11) uniwersytetach i (4) wyższych szkołach pedagogicznych opracowane przez Stefana Kaszyńskiego. Podana została przy tym oficjalna nazwa instytucji w języku polskim i niemieckim, ich struktura (podział na katedry i zakłady) oraz adresy. Numer ten zamyka krótki szkic Alicji Nagórko o strukturze studiów polonistycznych i slawistycznych w Polsce z uwzględnieniem głównych kierunków badawczych.

Trudno jeszcze wyrokować, jaki profil uzaska to pismo w przyszłości. Z pewnością jest ono bardzo potrzebne tak ze względów informacyjnych, jak i naukowo-badawczych. Ów pierwszy numer, jakkolwiek nieco mało spójny, z dość wyraźnym nachyleniem ku problematyce śląskiej (zamierzonym lub przypadkowym), mocno zróżnicowany w charakterze, można uznać w sumie za udany. Należałoby więc tylko życzyć Redakcji wytrwałości i kontynuowania tej pozytywnej inicjatywy wydawniczej.

*Maria Wagińska-Marzec*

„WeltTrends. Internationale Politik und vergleichende Studien”. Nr 1-4 1993-1994.

Wśród niemieckojęzycznych periodyków politologicznych pojawił się pod koniec 1993 r. nowy tytuł. Kwartalnik „WeltTrends. Internationale Politik und vergleichende Studien” („Trendy światowe. Polityka międzynarodowa i studia porównawcze”) wydawany jest przez mieszczące się

w Berlinie *Gesellschaft für sozialwissenschaftliche Forschung und Publizistik m.b.H.* (Towarzystwo Badań i Publicystyki Socjologicznej, z o.o.), a redagowany wspólnie przez *Politischer Club Potsdam e.V.* i poznański Instytut Zachodni. Ścisła współpraca niemieckich i polskich politologów przyczynić się może do tego, iż „WeltTrends” zajmie w niemieckojęzycznym czasopiśmiennictwie naukowym miejsce szczególne. Stanie się to jednakże tylko pod warunkiem, że kwartalnik prezentować będzie odpowiednio wysoki poziom, a interesująca i oryginalna zawartość przyciągnie czytelnika. O to zaś, w obliczu funkcjonowania na rynku wydawniczym dość dużej liczby podobnych periodyków, nie jest łatwo.

Do połowy 1955 r. ukazały się cztery numery periodyku; objętość każdego z nich nie przekracza 200 stron niedużego, poręcznego formatu. Redakcja przyjęła, że formuła czasopisma będzie miała charakter problemowy – tak więc w każdym numerze pomieszczono blok materiałów poświęconych konkretnemu tematowi, anonsowanemu na okładce kolejnych tomów. Do poszczególnych tematów powraca się zresztą jeszcze w następnych numerach, co pozwala kontynuować debatę wokół najważniejszych zagadnień i tych które wzbudziły największe zainteresowanie. W poszczególnych zeszytach znajdują się również teksty, których problematyka nie wiąże się bezpośrednio z „motywytem przewodnim” danego numeru pisma. Całości dopełniają zestawy recenzji i omówień, a także informacje z życia naukowego.

Zasadnicza część pierwszego numeru „WeltTrends” poświęcona została „nowemu łaadowi światowemu”. Daniel Hamilton (Waszyngton) podkreśla, jak bardzo przestarzały stał się styl politycznego myślenia z okresu zimnej wojny. Nastąpiły czasy nieporównanie większych możliwości działania, lecz towarzyszy temu równie wielka dezorientacja. Zachwianiu uległa ekonomiczna dominacja Stanów Zjednoczonych, głębokiego przeobrażenia doznała idea państwa narodowego, a polityczną mapę świata określić można raczej mianem „nowego bezładnego światowego”. W sytuacji tej zmienić należy sposób myślenia i działania zwłaszcza w zakresie popierania systemów demokratycznych na świecie, promowania współpracy gospodarczej, wspierania trwałego wzrostu ekonomicznego, rozwiązywania problemu migracji oraz popierania procesów rozbrojenia i kontroli zbrojeń. Jitsuo Tsuchiyama z Uniwersytetu *Aoyama Gakuin* (Japonia) przedstawił swój projekt budowy nowego ładu międzynarodowego, zwracając szczególną uwagę na rolę Stanów Zjednoczonych i – co w tym przypadku jest rzeczą zrozumiałą – Japonii. Nie dziwi też wyraźne opowiadanie się autora za pogłębianiem współpracy na linii Tokio-Waszyngton. Nie w pełni natomiast przystaje do wspomnianego tematu artykuł fińskiego politologa Osmo Apunena, będący rozważaniami wokół „stosunków międzynarodowych” jako dyscypliny akademickiej i kierunku badań w nauce europejskiej. Również tekst Reinharda Meyersa (Uniwersytet w Münster) pt. *Teoria stosunków międzynarodowych pod znakiem postmodernizmu* jest raczej przyczynkiem – co prawda ciekawym – na zgoła inny temat.

Debata wokół ładu światowego kontynuowana jest w dwóch następnych numerach pisma. W numerze drugim Luciano Tomassini (Santiago de Chile) pisze o „postmodernistycznym obrazie stosunków międzynarodowych”, a Samuel S. Kim (Nowy Jork) swój artykuł poświęcił „dialektyce chińskiej wizji porządku światowego”. I wreszcie w numerze trzecim Hartmut Elsenhaus (Lipsk) przedstawił artykuł pt. *Państwo, gospodarka, władza i przyszłość systemu międzynarodowego*.

Tematem dominującym w drugim zeszycie „WeltTrends” jest *Chaos w Europie. Na drodze ku nowej normalności*. Jako punkt wyjścia potraktować należy ankietę przeprowadzoną przez redakcję w kilkuosobowym gronie uczonych, w tym przedstawicieli nauk przyrodniczych, a poświęconą teorii chaosu. Teoria ta, wywodząca się z nauk przyrodniczych właśnie, zdaniem niektórych mogłaby stać się metodą przydatną także w objaśnieniu zjawisk z zakresu nauk społecznych i politycznych. Redakcję zainteresowało, czy teoria ta ma szansę stać się „wzorem analitycznym i orientacyjnym” zwłaszcza dla badań politologicznych. Przyszańc trzeba, że rozbieżności w tej kwestii są bardzo duże, a niektórzy uczestnicy ankiety kategorycznie odrzucają taką możliwość, widząc w tym jedynie dziwactwo.

László J. Kiss (Budapeszt) pisze z kolei o „państwie narodowym, integracji i subregionalizmie w Europie Środkowej i Wschodniej” w okresie postzimnowojennym, zwracając uwagę na efekty działania czynników integracyjnych z jednej a dezintegracyjnych z drugiej strony. Krótki tekst Henri Mendrasa (Paryż) traktuje o „konwergencji i dywergencji w Europie Zachodniej”. Przedmiotem uwag Lutza Schradera (Berlin) stały się *Niemcy i problem bezpieczeństwa europejskiego*. Autor podkreśla m.in., jak duże trudności mają elity polityczne Republiki Federalnej w zdefiniowaniu interesów politycznych zjednoczonych Niemiec i w określeniu nowej roli RFN w stosunkach międzynarodowych.

Polski punkt widzenia na problem Kaliningradu w kontekście bezpieczeństwa europejskiego przedstawił Andrzej Sakson (Poznań), a „polskie wątpliwości na temat integracji europejskiej” odnotował Jerzy Krasuski (Poznań). Ten ostatni autor dochodzi m.in. do pesymistycznego wniosku, twierdząc iż cała Europa Środkowo-Wschodnia stanie się na dłuższy czas terytorium peryferyjnym w stosunku do wspólnoty atlantyckiej.

Numer trzeci „WeltTrends” ukazał się z nagłówkiem *Realny postsocjalizm – zmiany w kulturze politycznej*. Gert-Joachim Glaeßner (Berlin) rozważania swe poświęcił *Demokracji po upadku komunizmu*. Autor podkreślił przede wszystkim to, że skutkami przełomu 1989 r. dotknięte zostały nie tylko kraje środkowo-wschodniej części naszego kontynentu, lecz także demokracje Zachodu. Szczególnie widoczne jest to na przykładzie obydwu części Niemiec. Niemiecką „szczególną drogą” transformacji (na terenach dawnej NRD) zajął się Rolf ReiBig (Berlin). Ogólnie przemiany w krajach dawnego bloku wschodniego analizuje Erhard Crome (Poczdum), a Kristina Mánicke-Gyöngyösi (Berlin) pisze o „starych i nowych elitach władzy” w Europie Środkowo-Wschodniej, najbardziej szczegółowo omawiając jednakże przypadek węgierski. Dwa teksty dotyczą spraw ściśle polskich: Holgera Burmeistera (Berlin) *Wybory, legitymizm i polityczna stabilizacja* oraz Kaia Olafa Langego (Konstancja) o Polskim Stronnictwie Ludowym. Langego interesuje zwłaszcza to, czy PSL z ugrupowania typowo klasowego (chłopskiego) przekształci się w partię o charakterze przede wszystkim chrześcijańsko-demokratycznym.

W zeszycie czwartym przeważają artykuły poświęcone geopolityce „starej koncepcji” na nowo odczytywanej. O ile teksty autorstwa Hansa-Adolfa Jacobsena (Bonn) – o geopolityce w myśli politycznej i w działaniu niemieckich elit przywódczych – oraz Antoniego Czubińskiego (Poznań), o geopolitycznych dylematach polskich dyskusji politycznych XIX i XX w. (do 1945), miały charakter wyraźnie historyczny, to pozostałe artykuły dotyczyły już zagadnień aktualnych. Spośród tych ostatnich publikacji zwrócić warto uwagę na dwa. Yves Lacoste (Paryż) proponuje wypracowanie „nowej, globalnej koncepcji geopolityki”, wolnej od dotychczasowych pejoratywnych przeważnie konotacji. Anna Wolff-Powęska (Poznań) omawia „szanse i ryzyka centralnego położenia Niemiec”. Autorka stwierdza m.in., iż Niemcy mają dziś szansę „po raz pierwszy wykorzystać swe centralne położenie jako element integracji podzielonego dotąd kontynentu”. Niemcy leżą w miejscu, w którym „Zachód spotyka się ze Wschodem”, toteż Republika Federalna nie powinna wybierać orientacji „zachodniej” bądź „wschodniej”, lecz obie opcje ustanowić „podstawą swej polityki europejskiej”.

Jak wspomniano, cztery przedstawione powyżej grupy tematyczne nie wyczerpują zawartości dotychczas wydanych numerów „WeltTrends”. W kwartalniku znaleźć można również np. interesujące przyczynki do dziejów polityki zagranicznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej (nr 1, 2, 4), polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych w okresie prezydentury Billa Clintona (Claus Montag, nr 1) czy porównanie partii politycznych w Polsce i w Niemczech Wschodnich (Dieter Segert, nr 1), tekst o roli Niemiec w procesach transformacyjnych postkomunistycznych krajów europejskich (Bogdan Koszel, nr 1) czy artykuł o nacjonalizmie w „Europie regionów” (Santiago Petschen, nr 4).

Stanisław Żerko